

Dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

90 siewników ponad plan

Cenne zobowiązanie załogi fabryki „Kraj”

List załogi zakładów im. M. Kasprzaka do Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Przyspieszenie budowy kopalni węgla „Wesoła II” i „Ziemowit”, 90 siewników rządowych ponad plan w fabryce „Kraj” — poważne zobowiązania załóg zakładów mechanicznych im. gen. Świerczewskiego w Elblągu i Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych — oto niektóre spośród meldunków, jakie napływają w dalszym ciągu z całego kraju, przyczyniając się do jeszcze wspanialszego uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja.

Zgon HENRYKA LUKRECA

WARSZAWA. W dniu 14 bm. w późnych godzinach wieczornych, zmarł w Warszawie Henryk Lukrec, poseł na Sejm RP, wice przewodniczący Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, b. prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, b. redaktor naczelny Polskiego Radia.

Zmarły był wybitnym działaczem politycznym i znakomitym publicystą, zasłużonym w walce o postęp.

Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Włosko-Polskiej

RZYM (PAP). Szereg osobistości włoskiego świata kulturalnego i politycznego wystąpił z inicjatywą założenia Towarzystwa Przyjaźni Włosko-Polskiej. Towarzystwo to służyć ma pogłębieniu stosunków kulturalnych między Włochami a Polakami.

Odbyło się pierwsze zebranie, na którym obecni byli: senator Della Seta (republikanin), prof. Domini (b. ambasador włoski w Warszawie), reżyser filmowy Vergano, dyrygent Carmignani, senatorka Rita Montanana (komunistka) i inni.

Na zebraniu tym powstał komitet organizacyjny.

Rzemiosło bydgoskie dla uczczenia 60-lecia urodzin PREZYDENTA BIERUTA i Święta 1 Maja

BYDGOSZCZ (B) W odpowiedzi na apel Czołków Koła Rzemieślniczego SD w Bydgoszczy w sprawie uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, wszyscy pracownicy Spółdzielni Pracy „Dziwierz” im. J. Marchlewskiego Bydgoszcz zadeklarowali 1 proc. od pobrań, co w sumie daje 612 zł, na budowę pierwszego miasta dziecięcego w Polsce, powstającego w woj. szczecińskim. Również pracownicy Spółdzielni „Zawór” w Bydgoszczy zadeklarowali 1 procent pobrań (w sumie 636 zł) na ten sam cel.

Jacques Duclos o radzieckich propozycjach

PARYŻ (PAP) Sekretarz komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej Jacques Duclos wygłosił w mieście Romainville przemówienie, w którym omówił notę rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Anglii, i Francji w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Gdyby propozycje radzieckie zostały przyjęte przez wszystkie wielkie mocarstwa — oświadczył Duclos — to zniknąłby koszmarny odbudowy Wehrmachtu, na który liczą agresorzy amerykańscy ażeby wznie-

KUTNO (PAP). Włączając się do fali zobowiązań podejmowanych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, załoga fabryki maszyn rolniczych „Kraj” w Kutnie postanowiła do dnia 1 maja br. wyprodukować ponad plan 90 siewników rządowych, ciągników i konnych oraz 6,4 tony najbardziej potrzebnych części zamiennych do różnych maszyn rolniczych.

W realizacji zobowiązań załogi

(Ciąg dalszy na str. 2)

Antoni Rymaniak — racjonalizator i ślusarz Poznańskich Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina wykonał plan 6-letni już w miesiącu lutym br.

Na zdjęciu dolnym: Antoni Rymaniak z żoną i synami w swoim mieszkaniu w blokach Osiedla Robotniczego na Dębach (Poznań) (Foto — CAF)



Wzrost ilości i wysokości stypendiów Nowe zasady systemu stypendialnego podniosą sprawność nauczania

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu uchwaliło państwowy plan stypendialny dla młodzieży szkół wyższych na rok 1952. Fundusz stypendialny jest znacznie wyższy niż w ubiegłym roku. Liczba stypendiów będzie w bieżącym roku wyższa: w czasie od 1 kwietnia do 31 sierpnia o z górą 10.700, w okresie zaś od 1 września do 31 grudnia o ponad 4.700 stypendiów — niż w r. 1951. Przewiduje się również znaczną podwyżkę wysokości stypendiów dla studentów większości kierunków studiów, szczególnie na wyższych latach, celem umożliwienia wyłącznego poświęcenia się nauce oraz terminowego ukończenia studiów.

Plan stypendialny na rok 1952 opiera się na nowych zasadach. Ustala on 3 grupy stypendiów, pod względem ich wysokości.

Nowy system stypendialny wprowadza następujące grupy kierunków studiów, o różnej wysokości stypendiów.

Do grupy I zaliczone zostały: medycyna, farmacja, stomatologia, prawo i większość kierunków humanistycznych, architektura, częściowo szkolnictwo rolne i leśne, weterynaryjne, szkolnictwo ekonomiczne (z wyjątkiem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki i Szkoły Głównej Służby Zagranicznej) oraz szkolnictwo artystyczne. Wysokość stypendiów dla słuchaczy tych kierunków studiów pozostaje niezmienną na I, II i IV roku. Studenti III roku otrzymywać będą stypendia w wysokości 250 zł miesięcznie, na V zaś roku — 300 zł.

Do grupy II zaliczono kierunki techniczne (z wyjątkiem tych kierunków, które

Złożenie listów uwierzytelniających

przez ambasadora Bułgarii

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 14 bm. na audyencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Bułgarskiej Republiki Ludowej pana dr Kirila Dramalijewa, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające pan ambasador dr Kiril Dramalijew powiedział m. in.:

Korzystam z okazji, by przekazać gorące pozdrowienia prezydium i rządowi Bułgarskiej Republiki Ludowej i wyrazić głęboką i szczerą przyjaźń całego ludu pracującego Bułgarii dla waszej Eksceleencji i w jej Osobie — dla bratniego narodu polskiego.

Naród bułgarski z żywym zainteresowaniem i radością śledzi ogromne osiągnięcia bratniej Polski na drodze pokoju, demokracji i socjalizmu.

Obecnie, gdy reakcja międzynarodowa kierowana przez anglo-amerykańskich imperialistów przygotowuje i pcha świat do nowej wojny, obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, z niezwykłym Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich na czele, mężnie broni pokoju, demaskując przed narodami całego świata

przestępcze plany i machinacje nowych pretendentów do panowania nad światem. W tej walce aktywny udział biorą również i oba nasze kraje. Po rozgromieniu obcych agentur imperialistycznych, które uwiły sobie gniazda w naszych szeregach, Bułgaria i Polska wypełniają i przekraczają swe plany gospodarcze w celu szybszej budowy socjalizmu, oraz wzmacniają i coraz bardziej zacieśniają więzy wieczystej przyjaźni z naszym wyzwolicielami, wielkim Związkiem Radzieckim i innymi pokojilubnymi krajami wnosząc tym samym swój wkład w dzieło wzmocnienia obozu pokoju, demokracji i socjalizmu i zdecydowanie demaskując agresywną politykę krajów imperialistycznych.

Prezydent RP odpowiedział:

„Panie Ambasadorze. Rad jestem przyjmując z rąk Pańskich listy uwierzytelniające, którymi Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarskiej Republiki Ludowej akredytuje Pana w charakterze Ambasadora Nadzwyczajnego i pełnomocnego przy mojej osobie.

Miło mi przekazać przy tej okazji na Pańskie ręce serdeczne pozdrowienia moje własne i rządu Rzeczypospolitej dla Prezydium Zgromadzenia Ludowego i Rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej, będące wyrazem głębokiej, braterskiej przyjaźni narodu polskiego dla narodu bułgarskiego.

Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszyzmem, narody nasze zdołały zrzucić z siebie jarzmo ucisku kapitalistycznego, uzyskując pełną suwerenność polityczną i gospodarczą.

Dziś, w oparciu o przyjacielską i bezinteresowną pomoc wielkiego Związku Radzieckiego, budują one podstawy szczęśliwego ustroju socjalistycznego.

Naród polski z radością śledzi wspaniały rozwój ludowej Bułgarii we wszystkich dziedzinach życia narodowego, a w szczególności na polu socjalistycznej przebudowy rolnictwa i uprzemysłowienia kraju. Szczerze dzielimy z narodem bułgarskim radość budowy tak potężnych obiektów gospodarki socjalistycznej, jak kombinat im. Stalina w Dmitrowgradzie, węzeł hydroelektryczny na rzece Iskir i wiele innych.

W tym samym czasie, gdy narody nasze z niebywałym zapałem i ofiarnością realizują swe plany rozwoju gospodarczego i kulturalnego, agresywny blok imperialistyczny wzmaga tempo swych przygotowań do rozpętania nowej wojny i demokracji, wraz z potężnym Związkiem Radzieckim — bastionem pokoju i postępu, naród polski i bułgarski ramię przy ramieniu walczą przeciwko tym zbrodniczym knoowaniom imperialistycznym, przeciwstawiając im coraz ściślej przyjaźń i współpracę i coraz bardziej entuzjastyczną i ofiarną walkę o wzmocnienie siły gospodarczej swoich krajów.

Rad jestem słyszeć z ust Pańskich, Panie Ambasadorze, zapewnienie, że dołoży Pan wszelkich starań dla dalszego rozwoju braterskich stosunków i współpracy między naszymi krajami, życząc panu jak najlepszych wyników w realizacji tych doniosłych zadań i pragnąc zapewnić go, że przy pełnieniu swej misji znajdzie pełne poparcie zarówno z mej strony, jak i ze strony Rządu Rzeczypospolitej Polskiej”.

Realizujemy Plan 6-letni



Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych przechodzi obecnie na produkcję większych maszyn rolniczych. Produkcja Fabryki w 1952 r. wzrosła w stosunku do roku 1951 o 30 proc.

Podjęte obecnie zobowiązania załogi na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja w znacznym stopniu przyczynią się do wykonania tego planu.

Na zdjęciu górnym: Adam Walczewski i Czesław Siedlecki montują młocarnię (Foto — CAF)

Trzykrotnie więcej pończoch stylonowych wyprodukujemy w bieżącym roku

LÓDŹ (PAP) Przemysł włókienniczy w roku 1952 powiększa w porównaniu z rokiem ub. produkcję głównych swoich wyrobów tj. włókien ciętych wiskozowych, włók-

na kazeinowego i sztucznego jedwabiu wiskozowego o 16,1 proc., a produkcję włókien syntetycznych — o 200 proc. To poważne zwiększenie produkcji przemysłu włókienniczego przyczyni się do tego, że zakłady jedwabnicze oraz zakłady przemyłu wełnianego i bawełnianego będą mogły znacznie zwiększyć ilość wyprodukowanych w br. tkanin, zaś zakłady przemysłu dziewiarskiego — wyprodukują przeszło 3-krotnie więcej pończoch stylonowych niż w roku 1951.

W roku bież. nastąpi zasadniczy zwrot w produkcji krajowych włókien ciętych. Na skutek rozbudowy i modernizacji istniejących zakładów oraz budowy wielkich nowych zakładów, przygotowuje się 2-krotny wzrost produkcji podstawowego krajowego surowca włókienniczego, jakim są włókna cięte, co pozwoli na poważne ograniczenie importu na tym odcinku.

Ponadto przemysł włókien sztucznych przygotowuje, w oparciu o zakłady w Gorzowie, 5-krotny wzrost produkcji włókien syntetycznych oraz wprowadzenie nowych włókien dotychczas nie produkowanych w Polsce. Spośród nich wymienić należy włókno szklane, które znajdzie szerokie zastosowanie w przemyśle elektrotechnicznym, jako materiał izolacyjny.

Umożliwi to zasadnicze zmiany i uproszczenia w budowie silników elektrycznych oraz pozwoli zaoszczędzić dla innych ważnych celów znaczne ilości importowanej bawełny.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wielki wiec protestacyjny w Moskwie

W obronie życia ludzkiego

przeciw nowym zbrodniom agresorów amerykańskich

MOSKWA (PAP) Dnia 13 bm. odbył się w Moskwie potężny wiec protestacyjny mieszkańców stolicy ZSRR przeciwko stosowaniu przez imperialistów amerykańskich broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach. Mieszkańcy Moskwy jednomyślnie poparli protesty rządów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko nowym, nikczemnym zbrodniom rządu Stanów Zjednoczonych.

Wiec otworzył znany uczyony radziecki, członek akademii — Borys Grekow, wiceprzewodniczący radzieckiego komitetu obrońców pokoju.

Na wiecu przemawiali uczeni, robotnicy, działacze kultury, którzy wyrazili uczucia narodu radzieckiego, potępiając agresorów amerykańskich. Zaprotowali oni kategorię nie przeciwko stosowaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych broni bakteriologicznej.

M. in. wygłosił przemówienie ILLA ERENBURG.

W końcu stycznia — mówi Eren-

Nowe zasady systemu stypendialnego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Stypendium częściowo przyznawane studentom, zastępującym na pomoc Państwa, ale mogącym liczyć na pomoc rodziny, zwłaszcza w artykułach żywnościowych — wynosi 2/3 stypendium zwyczajnego we wszystkich grupach z tym, że liczba tych stypendiów z roku na rok studiów maleje przez zamiar ich na stypendia kwasyjne. Ponadto dla dobrze uczących się studentów przewidziano szeroko rozbudowany system premiowania.

Nowe stawki stypendialne będą obowiązywały od dnia 1 kwietnia br.

Nowy system stypendialny zapewnia lepsze warunki i zwiększa szanse uzyskania stypendiów młodzieży kierującej się na studia, kształcącej kadry najpilniej potrzebne dla gospodarki narodowej.

Wobec podniesienia liczby i przeciętnej wysokości stypendiów, przeznaczonych dla studentów szkół wyższych, a tym samym przejścia przez Państwo głównego ciężaru utrzymania studenta zawieszają się wypłaty zasiłków rodzinnych za dzieci, korzystające ze stypendiów w szkołach wyższych.

Równocześnie Prezydium Rządu powzięło uchwałę ograniczającą zatrudnienie i uboczne zarobkowanie młodzieży szkół wyższych. Po 1 października 1952 roku będzie mógł pracować zarobkowo tylko student, który otrzyma na to specjalne zezwolenie dziekana, jeśli ma na swoim utrzymaniu niezdolną do pracy osobę w najbliższej rodzinie, bądź też ten student, którego praca zarobkowa uznana będzie za niezbędną z punktu widzenia potrzeb planu przez ministra, któremu podlega szkoła i na wniosek ministra, któremu podlega zakład pracy. W obu wypadkach student musi jednak wykonywać terminowo swe obowiązki szkolne i przestrzegać dyscypliny pracy.

W ten sposób nowy system stypendialny, dzięki dalszemu wzrostowi ilości stypendiów, a także ich wysokości, zwiększa na wyższych latach studiów — winien przyczynić się do podniesienia sprawności nauczania oraz do terminowego zakończenia studiów.

burg — generał amerykański Creasy, który kieruje „wydziałem badań i usprawnień” chemicznego korpusu wojskowego, wygłosił przemówienie, gloryfikujące wojnę bakteriologiczną. „Uważam powiedział gen. Creasy — że produkowana przez nas broń pozwoli przy minimalnych wydatkach związanych z dostawą, zmniejszyć zdolność oporu przeciwnika i w ten sposób pozwoli osiągnąć zwycięstwo bez zniszczenia jego gospodarki... Wojna biologiczna jest w zasadzie czymś wprost przeciwnym do ochrony zdrowia i profilaktyki... w przeciwstawieniu do bomby atomowej lub innej broni wybuchowej wojna biologiczna skierowana jest głównie przeciwko ludziom, ponieważ nie niszczy domów, maszyn, lecz działa przeciw samemu człowiekowi, lub temu co daje mu żywność, tzn. przeciwko bydłu i zasiewom”.

W miesiąc po tym przemówieniu — powiedział Erenburg — Amerykanie postanowili sprawdzić „badania i usprawnienia” gen. Creasy w Korei i w Chinach. Czyż trzeba mówić o tym, że wojna bakteriologiczna jest nieludzka? Gen. Creasy jako komiwojażer śmierci zachwala rozpowszechnianie epidemii mówiąc, iż dżuma, cholera, lub tyfus będą kosztowały taniej niż bomby. Kalkuluje on dokładnie: „minimalne wydatki związane z dostawą” — przypomina on, że jeśli ludzie umrą wskutek choroby, to fabryki i domy dostaną się całutką zwycięzcom. Wszystko to jest tak ohydne i straszne, że trudno sobie wyobrazić w „ludzkiej postaci gen. Creasy lub tych Amerykanów, którzy zrucają teraz zarazno nie owady. To, co czynią oni obecnie, jest zbrodnią i szaleństwem. Straciwszy nadzieję w możliwości zwycięstwa mszczyć się ohydnie. Odwróciły się od nich wszystkie narody. Nie mogą więcej liczyć na poparcie ludzi. Cóż im więc pozostaje? Insekty? Lecz na zarażonych dżumą pszczykach daleko nie zajdą.

My — powiedział Erenburg — obywateli pokojowej Moskwy żądamy natychmiastowego położenia kresu wojnie bakteriologicznej i ukara zbrodniarzy. Żądamy nie tylko dlatego, że jesteśmy oburzeni zachowaniem się najeźdźców, ich złą wolą podporządkowania sobie wolnych narodów Azji — żądamy dlatego również, że szanujemy Pasteura i gardzimy pseudouczonymi, którzy rozpowszechniają choroby.

Nie występujemy przeciwko narodowi amerykańskiemu, występujemy przeciwko tyfusowi, cholercie, dżumie i przeciw tym, którzy rozpowszechniają tyfus, cholercę i dżumę. Występujemy w obronie tego, co jest najbardziej cenne — w obronie życia ludzkiego.

Nagrody Stalinowskie na rok 1951
Nowe wspaniałe osiągnięcia
radzieckiej myśli naukowej i technicznej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała drugą część uchwały Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie nauki, wynalazczości, literatury i sztuki w roku 1951. Druga część uchwały rządu radzieckiego zawiera nazwiska setek radzieckich specjalistów i robotników — nowatorów odznaczonych Nagrodą Stalinowską za doniosłe wynalazki i zasadnicze udoskonalenia wprowadzone do metod produkcyjnych. Nagrody Stalinowskie przyznano w tej dziedzinie autorom około 200 prac.

Powrót
prezydenta Gottwalda
do Pragi

BERLIN (PAP) Prezydent Republiki Czechosłowackiej Klement Gottwald opuścił wraz z towarzyszącymi mu członkami czeskosłowackiej delegacji rządowej Berlin — udając się do Pragi.

Zamach stanu
na Kubie

NOWY JORK (PAP) Z Hawany do noszą, że były prezydent Kuby Batista dokonał zamachu stanu zagarniając całą władzę w swe ręce. Batista utworzył tymczasowy rząd, a następnie rozwiązał parlament.

Batista oświadczył korespondentowi dziennika „New York Times”, że jest zwolennikiem „ściślej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi” i zapowiedział drakońskie zarządzenia wobec kubańskich działaczy postępowych.

Po objęciu władzy przez Batistę policja dokonała licznych aresztowań wśród członków kubańskiej partii socjalistycznej.

Organ amerykańskich kół giełdowych „Wall Street Journal” wyraża zadowolenie w związku z przewrotem dokonany przez Batistę i podkreśla, że sytuacja amerykańskich producentów cukru na Kubie „znacznie się poprawi”.

Nie ulega więc wątpliwości, że zamach stanu na Kubie dokonany został przy poparciu amerykańskich kół rządzących.

Tylko do 15 marca br.

przyjmują Urzędy Pocztowe PKO i listonosze prenumeratę
**ILUSTROWANEGO
KURIERA POLSKIEGO**
za miesiąc kwiecień

POGODNIE

W ciągu nocy zachmurzenia z opadami śniegu, zwłaszcza w południowo-wschodniej połowie kraju. Spadek temperatury miejscami do — 15 st. W ciągu dnia pogodnie lub dość pogodnie. W godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia aż do opadów.

W DZIALE BUDOWY MASZYN

nagrodę pierwszego stopnia w wysokości 150 tys. rubli przyznano za dwie prace w dziedzinie budowy samolotów. Nagrody te otrzymała grupa inżynierów z konstruktorami samolotów — A. Miłkojanem i A. Tupolewem na czele.

Nagrody drugiego stopnia w tej dziedzinie, w wysokości 100 tys. rubli przyznano autorom 15 prac.

Nagrody stalinowskie przyznano inżynierom, majstrom i robotnikom za wprowadzenie zasadniczych udoskonalień do procesu produkcji traktorów gąsienicowych — „Stalniec — 80” oraz za podniesienie ich walorów eksploatacyjnych, za opracowanie konstrukcji i opanowanie produkcji wysokopiętnych kompresorów o dużej mocy, za skonstruowanie trójrzędowego kombajnu buraczanego oraz za wiele innych prac.

W DZIALE GEOLOGII

W dziale poszukiwań i wydobywania

bogactw naturalnych Nagrody Stalinowskie otrzymało ponad 100 geologów, inżynierów, konstruktorów, maszynistów kombajnów węglowych, pracowników przemysłu naftowego i innych specjalistów.

W DZIALE PRZEMYSŁU LEKKIEGO I SPOŻYWCZEGO

Przyznano 12 nagród, w tej liczbie za opracowanie nowej konstrukcji sieci rybnych na stawach Sieci te wytrzymują najniższe nawet burze.

W DZIALE MEDYCZNYM

Nagrodą pierwszego stopnia w wysokości 150 tys. rubli odznaczono Sergijewa — kierownika prac. W. Beklemiszewa — członka rzeczywistego Akademii Medycznej ZSRR, P. Dżaparidze — dyrektora abchaskiego ośrodka antymalarycznego, prof. L. Isajewa i innych za opracowanie i zastosowanie w praktyce lecznictwa kompleksowego systemu zapewniającego ogromne zmniejszenie ilości zachorowań na malarię w ZSRR i zlikwidowanie malarii jako masowego zjawiska w wielu republikach i obwodach.

Pierwszą nagrodę przyznano również grupie uczonych za wprowadzenie zasadniczych udoskonalień do metod produkcji preparatów leczniczo-profilaktycznych.

List załogi zakładów im. Kasprzaka

(Dokończenie ze str. 1)

ZPB im. gen. Włazera dużą rolę odgrywają trojki tkackie i opieka majstrów nad członkami zespołów.

Wzywając do czynu produkcyjnego załogi wszystkich państwowych ośrodków maszynowych, pracownicy POM nr 63 w Niegłosach woj. warszawskiej, zobowiązali się m. in. przez upowszechnienie doświadczeń producentów traktorzystów — jeszcze wydatniej pomóc spółdzielniom produkcyjnym w podnoszeniu plonów.

Z wezwaniem do wszystkich pracowników przemysłu graficznego wystąpiła załoga Zakładów Graficznych im. Kasprzaka w Poznaniu.

Drogi nasz Towarzystwo i Nauczycielu!

My, załoga Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu wraz z pracownikami administracji naszych zakładów, przesyłamy Ci tą drogą nasze najserdeczniejsze i najpłodniejsze pozdrowienia, a równocześnie chcemy Ci zameldować, że wraz z całym narodem polskim, pod Twoim kierownictwem i pod przewodem czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej, przodującej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kroczymy nieustępliwie w szeregach walczących o pokój i socjalizm.

Zdajemy dokładnie sobie sprawę z tego, że każdy dzień ofiarnej i wy-

datnej pracy polskiego robotnika, chłopca i inteligenta — to poważny wkład w dzieło obrony pokoju, to wzmożenie pewności, że imperialistom nie uda się zrealizować swych morderczych zamiarów unicestwienia wszystkiego co ludzkie i postępowe w świecie.

I właśnie dlatego nasze zakłady zwycięsko wykonały i przekroczyły plan drugiego roku naszej Wielkiej Sześciolatki.

Dziś, odpowiadamy zobowiązaniem na wezwanie „Pa-Fa-Wagu”, do uczczenia czynem produkcyjnym 60-rocznicę Twoich, nasz ukończony Przewodnik i Nauczycielu, urodzin oraz święta międzynarodowej solidarności — 1 Maja, wzywając do współzawodnictwa zakłady przemysłu graficznego w Polsce:

1. W walce o podwyższenie wydajności pracy — działaj: maszyny typograficzne, maszyny wkłesłodrukowe, offsetowe, stereotypia, chemigrafia, odlewnia czcionek i warsztaty obsługi oraz działy administracyjne — w czasie od 7 marca do 30 kwietnia br. zecernia zaś ręczna i maszynowa w czasie od 7 marca do końca roku bieżącego, poprzez lepszą organizację pracy, pracę zespołową i lepsze wykorzystanie maszyn, skróć harmonogramy produkcji oraz dadzą dodatkową produkcję na sumę złotych 389.620.

2. W walce o wyższą jakość produkcji dział introligatorni osiągnie w terminie do 5 kwietnia br. oszczędności na sumę zł 86.340.

3. W walce o oszczędność działu maszyn typograficznych i wkłesłodrukowych poprzez zmniejszenie normatywów zużycia papieru osiągną oszczędności na sumę zł 6.152.

Klub techniki i racjonalizacji wspólnie z pracownikiem naukowym Uniwersytetu Poznańskiego ob. mgr. Sokolowskim. Przy pomocy administracji zakładów — urzędzi do dnia 1 maja br. doświadczenia laboratorium zakładowe oraz rozpoczęcie prac wstępne nad przystosowaniem maszyny rotacyjnej wkłesłodrukowej dwukolorowej do robót czterokolorowych.

5. Dział planowania opracuje w ramach pracy społecznej szczegółowy arkusz analityczny z działalnością przedsiębiorstwa, wprowadzając go w życie z dniem 1 maja br., stwarzając w ten sposób podstawę do planowania i kontroli gospodarki w poszczególnych działach naszych zakładów.

6. Administracja zakładów radiofonizuje całkowicie nasze zakłady w terminie do dnia 1 maja br., zainstaluje urządzenia doprowadzające bieżącą i ciepłą wodę w terminie do dnia 30 maja br., wyposaży klub techniki i racjonalizacji w lokale i sprzęt w terminie do dnia 30 czerwca br.

Jesteśmy głęboko przekonani, że w dniach realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Twojej Osoby — symbolu walki naszego narodu o jasne i szczęśliwe jutro naszej Ojczyzny — uzyskamy nowe sukcesy.

TURNIEJ BOKSERSKI W MOSKWIE
Rumunia — Węgry 12:8.
ZSRR — CSR 18:2.
Polska — Bułgaria 16:4.

I. LIKSTANOW
zielony KAMIEŃ

179

Stary Sieniuchin ucieszył się nadzwyczajnie z niespodziewanych odwiedzin.

— Chodź od razu na górę, moja kochana! — powiedział zapraszając Walentynę na facjatkę. — Na pewno przyjechałaś do miasta w jakichś ważnych sprawach?

— Zaraz wam wszystko opowiem, pozwólcie mi tylko najpierw skorzystać z waszego telefonu.

— Telefonuj, ile chcesz, to prosta sprawa.

W słuchawce rozległ się znajomy, nieco niedbały i kapryśny głos Ninki Kolywanowej.

— Któż to dzwoni tak wcześnie?... Ty, Walu? Własnym uszom nie wierzę! Kiedy przyjechałaś?... Dlaczego telefonujesz, mogłabyś od razu przyjść do nas!... Oczywiście, że dla takiego gościa mogę wstać o kwadrans wcześniej i zaparzyć herbatę.

— Gdzie jest Paweł? U siebie w domu? Nie wiesz?

— Paweł? Przecież już dawno wyjechał z Gornozawodzka... Sprawdził na miejscu, że telegram był fałszywy i natychmiast wyjechał.

— Ale potem jeszcze raz przyjechał do Gornozawodzka zupełnie chory!

— Coś tu jest nie w porządku. Gdyby Paweł był naprawdę w Gornozawodzku, musiałabym o tym wiedzieć... Czekaj, Maria Aleksandrowna, wyjeżdżając, zawsze zostawia u nas klucz od mieszkania. Włożę tylko szlafrok i pójde sprawdzę, czy jest ktoś u nich w domu.

Po kilku minutach w słuchawce znów rozległ się głos Ninki.

— Oczywiście, że mam rację. Mieszkanie Raskowałowów jest puste.

— Gdzie jest w takim razie Paweł? — zapętała nie na żarty zaniepokojona Walentyna.

— Nie mam zielonego pojęcia... Poszukaj go w mieście, a jeśli nie znajdziesz, zatelefonuj do mnie do pracy. Teraz nie możemy

już dłużej rozmawiać — pędzę do biura! Wiesz, udało mi się znaleźć zastępcę i będę mogła nareszcie pojechać do mojego Fieda. Dziś sią przekazuję memu zastępcy wszystkie sprawy. Cieszę się jak wariatka! Wal prosto do nas, zostawie klucz u stróża. Mama i dzieci są na letnisku, będziesz mogła dobrze odpocząć i napić się herbaty... Gdzie teraz jesteś?... Aha, u tego sympatycznego staruszka! To doskonale!... Tak, więc mój dom jest do twojej dyspozycji, a na razie oddaj słuchawkę Grzegorzowi Modestowiczowi.

— Czego ta postrzelona pannica ode mnie chce? — mruknął Grzegorz Modestowicz.

Staruszek słuchał, co mu mówiła przez telefon Ninka; widać było przez chwilę, że się złościł, w końcu jednak rozeźmiął się:

— No dobrze, niech już tak będzie... Twój artysta może przyjść wieczorem, na pewno go znowu nabili w butelkę...

Odłożył słuchawkę i wyjaśnił Walentynie.

— Lata tu u nas po całym mieście jakiś artysta — kapuściana głowa — i kupuje od rozmaitych oszustów zwykłe szkielek myśląc, że to wyjątkowo cenne kamienie. Potem przychodzi do mnie i dowiaduje się, że wystrychnęli go na dudka. Ale mniejsza o to, pij herbatę!

Grzegorz Modestowicz odpił kilka tyków z kamiennego kubka przypatrując się z ciekawością poblądzej, zmierzniałej i zdenerwowanej Walentynie. Po chwili milczenia zapytał.

— Z tego wszystkiego wynika, że Pawełek przyjeżdża czasami do Gornozawodzka i nawet nie chce do mnie wstąpić? Jak mu się powodzi w Nowokamieńsku?

— Bardzo źle... Ma poważne nieprzyjemności związane z charakterem jego pracy.

— Hm, związane z charakterem! — zaniepokoił się Grzegorz Modestowicz. — Mów od razu o co chodzi, a nie o jakimś tam charakterze!

— Wczoraj został zwolniony z pracy...

— Niemożliwe! Bajki pleciesz!

— Niestety, to prawda... Został zwolniony za niedbały stosunek do pracy, za to, że dopuścił do katastrof na Przekłętą — powtórzyła Walentyna i wargi jej zdrząły.

Grzegorz Modestowicz wysłuchał uważnie jej pogmatwanego i nieskładnego opowiadania o aktach sabotażu na Przekłętą, o tajemniczym telegramie i wreszcie — o pożarze. Staruszek zerwał się z krzesła i zaczął nerwowo chodzić po pokoju.

Czynem czczą rocznicę urodzin Prezydenta RP i Święto 1 Maja Zaszczytna walka wre

W każdej prawie hali fabrycznej, wśród szumu i łoskotu maszyn każdy zauważy dużą ilość poruszających się z szelestem taśm i pasów.

Tak jak krew z serca arterie rozprzeczają do wszystkich komórek organizmu, tak w halach fabrycznych taśmy i pasy przenoszą energię i wprawiają w ruch maszyny. Kiedy puszczane są w ruch taśmy nowych maszyn ważną jest produkcja pasów.

W Państwowej Fabryce Taśm i Pasów w Bydgoszczy im. Małgorzaty Fornalskiej wre praca.

Wczoraj na masówce załoga podjęła zobowiązanie — uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i robotnicze święto 1 Maja ponadplanową produkcją na ogólną sumę 259 tysięcy złotych.

Nasza załoga — mówi przewodniczący rady zakładowej — zawsze z honorem wykonywała swe zobowiązania i wykona z pewnością i to podjęte z okazji tak bliskiej sercu każdego obywatela.

Hala działu taśm bezkońcowych udekorowana jest portretami Małgorzaty Fornalskiej oraz przodowniczek pracy: cerowaczki Cizmowskiej i tkaczki Cybert. Spotykamy tu same kobiety. Tu pracuje racjonalizatorka Jadwiga Klimczak, przodująca tkaczka Cybert, przodowniczka pracy Kamińska i inne. Większość tkaczek to młode dziewczęta, które tu nauczyły się zawodu i z uwagą śledzą pracę krosien. Przy jednym z warsztatów spotykamy radośnie uśmiechniętą młodą tkaczkę Wierczak, która dopiero niedawno stanęła przy warsztacie, gdyż dotychczas pracowała jako cerowaczka. Rozumie ona potrzebę przejścia do bardziej odpowiedzialnej pracy i chociaż nie ma jeszcze dostatecznej wprawy wierzy, że tak jak była przodującą ce-

rowaczką to przy odpowiedniej pomocy brygadzysty i doświadczonych koleżanek zostanie przodującą tkaczką.

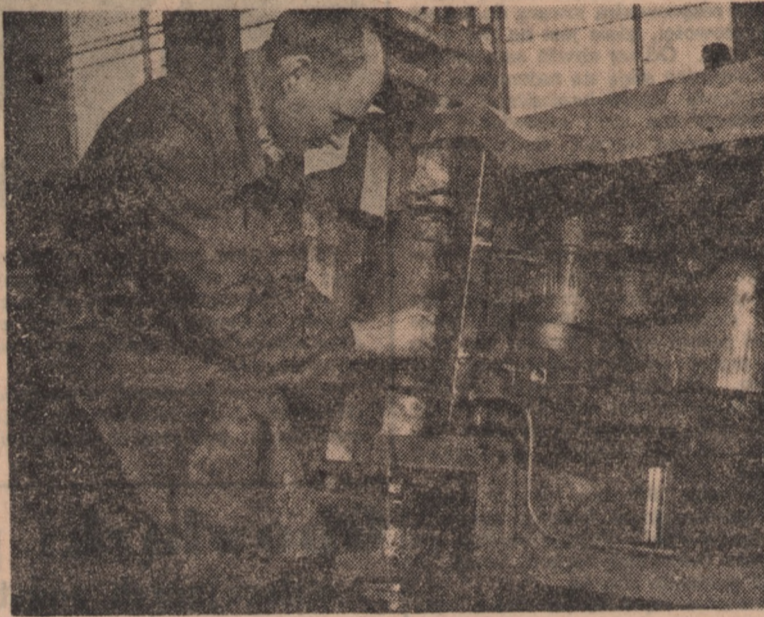
Kiedyś cerownia była wąskim gardłem zakładu. Zlikwidowało ten stan usprawnienie racjonalizatorskie Maksymiliana Brakowskiego, który wprowadził cerowanie prostym splotem zamiast dotychczasowej skomplikowanej jodełki.

We wszystkich działach fabryki to

aby osiągnąć 100 proc. produkcji pierwszego gatunku.

Ze względu na to, że trzon załogi stanowi młodzież, powinna uaktywnić swą działalność fabryczna organizacja ZMP-owska, która nie spełnia dotychczas zadania przewodnika młodej załogi w walce o plan.

Robotnicy fabryki wiedzą, że pracują dla siebie, dla kraju. Kiedyś w tej fabryce wyrabiano pasy z jedwabiu do użytku nielicznych, pod kie-



Wytwórnia Maszyn Górniczych w Nitwie wyprodukowała już przeszło 20 nowych typów maszyn górniczych.

W związku ze stałym wzrostem mechanizacji kopalni, Wytwórnia powiększa swoją produkcję.

W 1951 r. Wytwórnia wykonała o 27 proc. więcej maszyn niż w roku 1950; plan za miesiąc luty 1952 r. wykonana w 105 proc.

Na zdjęciu: Członek brygady montażu ładowarek Zygmunta Kozdronia, przodownik pracy Zygmunt Mościński wykonujący 186 proc. normy, podczas montażu ładowarki.

Nazwy miast Igarcka i Urzum

Igarcka, morski port i przemysłowe miasto leży nad rzeką Jenisję w odległości 673 km od morza. Miasto to liczy zaledwie 22 lata. W roku 1929 z Krasnojarska w dolny bieg Jenisju przybyła karawana statków z inżynierami, technikami i budowniczymi. Przywieźli oni z sobą drzewo, cegły, żelazo i postanowili zbudować w podbiegunowej tundrze morski port, miasto i tartak. Nazwa miasta pochodzi od mieszkańców tych okolic — którzy nazwali siebie od przodka Igera — Igarcki. Słowo to w miejscowej wymowie brzmiało Igarcki stad i miasto otrzymało nazwę — IGARCKA.

Gęste lasy otaczają miasto Urzum, gdzie urodził się i wyrósł Sergiusz Mirowski. Obecnie Urzum to duże kulturalne i ekonomiczne centrum w Kirowskim Okręgu. Leży ono w dolinie, gdzie niegdyś rozciągały się ogromne lasy, a w nich było bardzo dużo wiewiórek. Martwy — tamtejsi mieszkańcy, trudnili się przeważnie myślistwem i miasto swoje nazwali oni słowem martwym URZUM — co znaczy: „zobaczyć wiewiórkę”.

Uprawnienia i ulgi dla rolników-żołnierzy

Członkom rodziny żołnierza kadrowej służby wojskowej, prowadzącym gospodarstwo rolne żołnierza oraz gospodarstwo własne, jeżeli prowadzenie tego gospodarstwa i utrzymywanie rodziny zależne było w przeważającej mierze od pracy żołnierza, przysługuje poza uprawnieniami przewidzianymi dekretem z 6. 9. 1951 r. (Dz. U. R. P. Nr 46 poz. 339) pierwszeństwo w korzystaniu ze świadczeń pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie i przy odbudowie wsi oraz w uzyskaniu przydziału budulca i materiałów budowlanych, jak również pomocy finansowej, przeznaczonej dla gospodarstw chłopskich na ich odbudowę lub podniesienie produkcji, na równi z innymi osobami którym przysługuje pierwszeństwo do tych świadczeń i pomocy w myśl przepisów szczególnych. Mają również pierwszeństwo w otrzymywaniu pożyczek w ramach akcji przesiedleńczo-osiedleńczej ze środków planu inwestycyjnego na odbudowę zagrod wiejskich i na zakup koni i krów, oraz otrzymywania zapomóg na przeżycie w pierwszych miesiącach po osiedleniu, w nabywaniu materiałów budowlanych pochodzących z rozbiórki budynków na rezerwach pomajętkowych, w nabywaniu kwalifikowanego materiału siewnego, nawozów sztucznych,

środków chemicznych do walki z chorobami i szkodnikami roślin, w korzystaniu z kredytów na zakup materiału siewnego, nawozów sztucznych i na wykonanie orek. Na okres odbywania kadrowej służby wojskowej żołnierzom i członkom ich rodzin należy obniżyć czynsz dzierżawny od gospodarstw wydzierżawionych przed rozpoczęciem tej służby, a mianowicie: o 50 proc. — jeżeli łączny obszar dzierżawionego gospodarstwa i gospodarstwa własnego nie przekracza 5 ha, a o 25 proc. — jeżeli łączny obszar wydzierżawionego gospodarstwa i gospodarstwa własnego nie przekracza 10 ha. Przysługuje im również pierwszeństwo po spółdzielniach produkcyjnych w zawieraniu umów z Państwowymi Ośrodkami Maszynowymi na wykonanie prac rolnych po cenach według stawek, ustalonych dla spółdzielni produkcyjnych, wreszcie pierwszeństwo w korzystaniu ze stypendiów, przeznaczonych dla uczniów szkół rolniczych i słuchaczy kursów rolniczych i w przyjmowaniu do szkół rolniczych (Monitor Polski A-12/1952).

(hat)

runkiem niemieckich mistrzów i majstrów. Dziś powstają tu taśmy, pasy, sieci rybackie, na które czeka kraj.

Bodźcem w pracy załogi jest zdobywanie przez nią sztandaru przechodniemu Zarządu Gł. Zw. Zawodowego Prac. Przem. Włókienniczego.

Dumna z odniesionego zwycięstwa prowadzi załoga zaszczytną walkę, o plan o pełną realizację zobowiązań, którą wygra z całą pewnością.

T. Sokół

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Sąd Najwyższy

ARTYKUŁ 51.

1. Sąd Najwyższy jest naczelnym organem sądowym i sprawuje nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów.
2. Zakres i tryb wykonywania nadzoru przez Sąd Najwyższy określa ustawa.

ARTYKUŁ 52.

- Sędziowie są niezawisli i podlegają tylko ustawom.

ARTYKUŁ 53.

1. Rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywa się jawnie. Ustawa może określić wyjątki od tej zasady.
2. Oskarżonemu poręcza się prawo do obrony z wyboru lub z urzędu.

Godną podkreślenia jest pozycja, jaką państwo ludowe wyznacza w ludowym wymiarze sprawiedliwości Sądowi Najwyższemu.

Już nowela do prawa ustroju sądów powszechnych z 1948 r. powołując Sąd Najwyższy do uchwalania „wytycznych wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych” wyznaczyła Sądowi Najwyższemu rolę organu sądowego, nadającego orzecznictwu sądów właściwy kierunek zgodny z linią rozwojową ustroju politycznego i gospodarczego Polski Ludowej, organu ustalającego linie polityki prawa w państwie ludowym.

Art. 51 projektu Konstytucji postanawiający, iż „Sąd Najwyższy jest naczelnym organem sądowym i sprawuje nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów” wyposaża Sąd Najwyższy także w nadzór nad działalnością sądów, należących dotąd wyłącznie do czynników administracyjnych z Ministerstwa Sprawiedliwości na czele, przy czym ustawa określi dokładnie zakres i tryb wykonywania nadzoru przez Sąd Najwyższy.

Te nowe uprawnienia Sądu Najwyższego, których nie posiadał on w ustroju burżuazyjnym podnoszą w sposób widoczny zarówno znaczenie jak i aurytety Sądowi Najwyższemu w ustroju ludowego wymiaru sprawiedliwości.

Zagwarantowana w art. 52 projektu Konstytucji, niezawisłość sędziowska oznacza podleganie sędziów tylko ustawom i ich niezależność od innych władz. Pamiętać jednak przy tym należy, że w państwie ludowym ustawa to nie innego jak wyraz woli klasy pracującej, tj. woli klasy robotniczej, pod przewodnictwem której masę pracującą budują w Polsce socjalistyczny ustrój. Niezawisłość sędziowska nie może więc oznaczać ani nieodpowiedzialności za orzecznictwo sądowe ani niepodlegania krytyce w zakresie wyrokowania — jak to w sposób obłudny i mistyfikato-

torski usiłuje się wmówić opinii publicznej w państwach kapitalistycznych. Niezawisłość sędziowska nie jest bowiem przywilejem sędziów lecz — gwarancją dla społeczeństwa, że wola klasy panującej wyrażona w ustawie będzie w pełni uszanowana. To że sędziowie „podlegają tylko ustawom” oznacza w istocie, że podlegają oni woli mas pracujących, budujących socjalistyczny ustrój i każde orzeczenia sądowe, utrudniające wykonanie tego naczelnego zadania jest naruszeniem ustawy, podlegającym kontroli jak każda inna działalność publiczna. Nie ma przecież żadnych rozumnych i użytecznych powodów, by działalność sędziów jak każda inna działalność publiczna, nie miała nie podlegać twórczej krytyce i samokrytyce.

Spśród wielu zasad postępowania przed sądami do rangi norm konstytucyjnych awansowały w projekcie Konstytucji zasada jawności i prawo oskarżonego do obrony.

Jawność postępowania sądowego to z jednej strony warunek wykonania przez sąd wychowawczego zadania wobec obywateli i utrwalenia w ten sposób w społeczeństwie praworządności ludowej, z drugiej zaś — warunek skutecznej kontroli działalności sądów przez naród.

W obliczu terronu sądowego, ogarniającego w ostatnich czasach w sposób szczególnie bezwstydny państwa burżuazyjne, w szczególności zaś Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i ich najbardziej zwasalizowane kraje — konstytucyjnie zagwarantowane prawo do obrony przed sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma swoje szczególnie wymowne znaczenie.

Dość należy, że podobne postanowienia zawierają konstytucje bądź ustawy o ustroju sądów i innych państw demokracji ludowej jak Czecho-słowacji, Rumunii, Bułgarii, Albanii.

Nauka zbliżyła się do chłopów

Racjonalizatorzy szarej ziemi

Pewnego dnia Stanisław Stramek z Głuchowa otrzymał papier. Było to zaproszenie na zjazd racjonalizatorów i przodowników pracy w rolnictwie, organizowany w Toruniu przez Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej. Za oknami chaty w Głuchowie panoszyło się już wiosenne słońce i Stramek patrząc w światło błądzące po polach miał wątpliwości: cóż im powiem — ja nieuczona, prosta kobieta? W jej pojęciu racjonalizator spęgał się zawsze z warczą maszyną, z chodnikami kopalni i warkotem wad. W swojej prostocie nie mogła rozpoznać prawdy: że są racjonalizatorzy szarej, cichej ziemi...

Jednak są. Stramek uwierzyła w to nazajutrz, gdy ludzie z różnych gromad powiatu toruńskiego usiedli w krzesełkach, i nagle zaczęli tak dużo i głośno mówić, że dyskusja pokryła referaty, że przerobiła je zupełnie w różne gatunkowości problemów. Stanisław Stramek z Głuchowa nie poznała siebie gdy zaczęła prawdziwą opowieść o jeźdźcu nazywanym orkiszem. Zjazd był inowacją celową i słuszną.

GDY PALI SIĘ DYSKUSJA

Przedstawiciel Zakładu Doświadczalnego w Kończewicach inż. Stanekiewicz otworzył swoim referatem szeroką dyskusję. Natknięto się na problem poletek doświadczalnych, które będą od tej pory warsztatem racjonalizatorów na wsiach. Takie poletki są nieodzowne. Dotychczas chłop Kaczorowski z Lubicza przeprowadzał swoje doświadczenia z burakami — w ogólnym areale pola, nie mógł powiedzieć że są bezbłędne i idealnie czyste. Gdy przeniesie je na poletko doświadczalne, gdy zbiorą się inni i ocenią jego robotę — domysł stanie się prawdą, sprawą godną przedyskutowania w zakładzie doświadczalnym. W ten sam sposób można będzie wypróbować „się” bojkowa” nowych odmian ziemniaków jak „Wisła” czy „Bałtyk”, które podobno

biją poprzednie odmiany o 30 procent w zwiększeniu plonu. Tędy pójdzie droga zbyt jeszcze mało popularnego „Switu”, kukurydzy na którą się czuje sto narzeka bez powodu, pszenicy, żyta, jeźmienia. Związek dostarczy na wóz — to ważne.

Dyskusja paliła się od zagadnień. Stwierdzono więc wspólnymi siłami, że tajemnicą wypadłości w kwintalach z ha buraków cukrowych — to tajemnica walki z suszą przez stosowanie uprawy zmechanizowanej, czułej ochrony zasobów wilgotności, mó wiono o systemie trawopolnym, o rejonizacji zbóż, o ważności okresu dosychania u kukurydzy, która na Pomorzu ma wszystkie warunki uprawy. W tej dyskusji doszły nas wiadomości o współpracy rolników z PGR-ami (wypożyczanie maszyn). A wszystko miało charakter koleżeńskości pogwar ki w której dzielono się spostrzeżeniami i doświadczeniem. Tak mówili racjonalizatorzy, przodownicy pracy. Mówił teren. W tej dyskusji nie było zbyt kształtnych słów, ale była na dzieja. Ludzie wyglądali zwyczajnie a przecież wiedzieli się, że to oni właśnie uzyskiwali już ponad 500 kwintali buraków z ha, ponad 300 kwintali cebuli i ziemniaków, ponad 40 kwintali jeźmienia browarnego z ha. Są to naturalnie granice górne tych plonów, ale listy które odczytał inspektor Daranowski były niezwykle długie. Takich pracowitych, uzbrojonych w prawdziwą inteligencję rolników są w tym powiecie grube setki. Oni potrzebują poletek pokazowo-doświadczalnych, bez nich są jak bez rąk. W ramach tego zjazdu Zakład Doświadczalny w Kończewicach stał się zakładem pomocy chłopskiej. Zawarto przy mierze. Nauka zbliżyła się do chłopów.

TRZECIA BITWA O CHLEB

Problemy powiatu toruńskiego są problemami wszystkich innych powiatów w kraju. Wykonanie zadań rolniczych w trzecim roku realizacji planu 6-letniego stać będzie pod hasłem

zdyscyplinowanej, nacechowanej pomocą ze strony Państwa akcji wiosennej. Inspektor nazwał to „bitwą o chleb”. Szuszenie — jest to bitwa o chleb. Rolnik pamięta że od jego wsiłków zależy poprawa sytuacji agrarizacyjnej w całym kraju. Omówiono więc sprawę wczesnych podorywek czystego materiału siewnego, stosowania siewu rzędowego, gospodarowania nawozami naturalnymi i uzupełniającymi brak — nawozami sztucznymi, omówiono siew poplonów, międzyplonów i wsiwek. Na wykonaniu tych prawideł oparł się potencjał gospodarki rolnej w trzecim roku planu gospodarczego. Padły nazwiska Mieczysława i Lysenki.

Racjonalizatorzy wiedzieli odtąd że patrzy się na nich, że ich wysiłki są tak samo potrzebne jak wysiłki tych od maszyn i tych od ezoln. Nie ma różnic w wielkości spraw. Zegnamy przez prezesa Majewskiego wyjeżdża li z tego zjazdu pełni dobrych chęci. Już wiosna, ziemia oddycha. W Głuchowie, Smolinie, w Lubiczu, Traktorzycy robią przegląd motorów. Ale dobrze jest wiedzieć że nim maszyny wypełzną na szary grunt ludzie zacierają dłonie.

Krytyka.

„Kaskady prądu”

Na rzekach Związku Radzieckiego buduje się już nie pojedyncze hydroelektrownie, lecz całe kaskady. Kilka potężnych hydroelektrowni rozmieszcza się na całej długości rzeki, która w ten sposób zupełnie jest podporządkowana woli człowieka.

Budowa energetycznych kaskad jest prowadzona na wielu rzekach ZSRR. W Armenii np. na rzece Zanga wypływającej z jeziora Sewan wznosi się Sewano-Zangińska kaskada. Składa się ona z 5 hydroelektrowni: Oziornoj, Arzinskiej, Kanakirskoj i Jeriwańskiej.

Największą kaskadą na świecie będzie kaskada hydroelektrowni na Wołdze.

Miasto, które w herbie ma łódkę a nad wodą nie leży

Łódź, w lutym Grzeczny portier w Grand-Hotelu powie ci nawet co ciekawego grają w teatrach. Robi to zresztą z dowcipem i gracją, jaką mają portierzy wielkich hoteli.

— Pan się nudzi, polecam „Dwa tygodnie w raj” w Merym. Ach, był pan na tym w Warszawie... No to „Orfeusz w piekle”. Operetkę tę grają w Muzycznym. Pyta pan o poważną sztukę? Teatr Nowy gra „Horsztyńskiego”. Jeśli chce pan uśmiechać na scenie Malicki, to w Powszechnym grają „Grzeszników bez winy”. A w Teatrze Wojska Polskiego „Sluga dwóch panów”.

W walce o zdrowie bydła

Celem zapobiegnięcia rozprzestrzenieniu się przyczyny zwiernat rzeźniczych, pomoru i różnicy świń, cholery drobiu i pomoru kur oraz niedokrwiłości zakaźnej u koni Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy wydało zarządzenie z dnia 16 lutego 1952 r. (Dz. Urz. WRN z 1. III. 1952 r. Nr 5 poz. 29) w sprawie oczyszczenia i odkażania wagonów oraz innych środków używanych do przewozu zwierząt. W myśl powyższego zarządzenia wagony kolejowe, statki, promy, samochody ciężarowe i ich przyczepki, platformy i inne środki lokomocji używane do transportu zwierząt jako też narzędzia i przedmioty, używane przy załadunku i wyładunku zwierząt, rampy i miejsca tymczasowego postoju zwierząt na stacjach kolejowych, przystankach wodnych i innych punktach załadunku i wyładunku zwierząt — winny być po każdorazowym użyciu dokładnie oczyszczone i odkażone. Z terenu rzeźni wolno wypuścić środki transportowe (z wyjątkiem wagonów towarowych) dopiero po uprzednim oczyszczeniu i odkażeniu.

Winni niestosowania się do postanowień zarządzenia karani będą aresztem do 1 miesiąca i grzywną do 1.500 zł, lub jedną z tych kar — o ile czyn nie stanowi przestępstwa zagrożonego cięższą karą. Zarządcą do powyższego zarządzenia obejmuje szczegółową instrukcję o sposobach przeprowadzenia oczyszczenia i odkażania wagonów oraz innych środków transportowych używanych do przewozu zwierząt.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 marca 1952 r. i obowiązuje aż do odwołania.

Ubezpieczenia brackie

W związku z przejęciem wykonywania ubezpieczenia dodatkowego górników (ubezpieczenia brackiego) przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz zniesieniem osobnych składek na ubezpieczenie Minister Pracy i Opieki Społecznej wydał dwa zarządzenia (Monitor Polski Nr A-43 poz. 555 oraz A-97 poz. 1382), mocą których zaprzestaje się pobierania składek na utrzymanie uprawnień (ur. znalówek) oraz składek za kontynuowanie ubezpieczenia. Uprawnienia z tytułu ubezpieczenia brackiego będą uważane za utrzymane pod warunkiem, że nie nastąpiło trwałe usamodzielnienie się gospodarcze ubezpieczonego.

Przy wymiarze pensji brackich przyjmuje się jako stopniówkę za każde 12 miesięcy pracy pod ziemią kwotę 5 zł miesięcznie, za inne zaś okresy zaliczone przy wymiarze pensji — kwotę 4,50 zł za każde 12 miesięcy.

Przy wymiarze pensji brackich dla pracowników cegielni, cementowni, elektrowni i tartaków stopniówkę wymiarzać się będzie tylko za okresy pracy do 1 stycznia 1951 roku. Uprawnienia tych pracowników uważane będą za zachowane pod warunkiem,

Zasiłki pieniężne

W końcu grudnia 1951 r. weszła w życie uchwała Prezydium Rządu nr 835 z dnia 8 grudnia 1951 r. (Monitor Polski nr A-103, poz. 1499), wprowadzająca zasadnicze zmiany w systemie wypłacania zasiłków pieniężnych (chorobowych, domowych, szpitalnych, pogorowych, pogrzebowych oraz pokarmowych dla pracowników), przysługujących z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa. Wypłata powyższych zasiłków pieniężnych, które do tego czasu wypłacane były przez właściwe zakłady lecznictwa pracowniczego, została powierzona zakładom pracy w tych przypadkach, kiedy dany zakład pracy zatrudnia ponad 50 pracowników.

Powyzsza uchwała Rządu stanowi ogromne ułatwienie dla ludzi pracy, którzy oddać nie będą musieli czasu na załatwianie poza zakładem pracy szeregu formalności, koniecznych do otrzymania przysługujących im zasiłków. (PK)

Repertuar wyczerpany. Wychodzisz na Piotrkowską. Główna ulica Łodzi. Wieczorem cała spowita w leciutką mgłą. Piotrkowska jest długa, jak wstęga przecina miasto wzdłuż. Serce, więc bije mocno i pulsuje życiem. Łódź jest przedziwnym miastem. Okrągła, szara jak bryła ziemi podobna do kamienia. Znała człowieka ciasnotą i hałasem. Ale gdy dotkniesz tego kamienia palcem, jest miękki, miły i nawet ciepły. To taki ukryty, niespodziewany jest czar miast, w których ludzie ciężko pracują.

Diaczego wybrano to miejsce na założenie centrum przemysłu włókienniczego? Ciekawe, czym kierowali się ludzie, którzy sto lat temu sprawowali rządy na tej ziemi?

W roku 1820 „prezes województwa mazowieckiego” — Rajmund Rembelski ocenił położenie Łodzi, jako szczególnie „na osiedlenie fabrykantów usposobione”.

Tak więc Rembelski zwiędziwszy województwo mazowieckie i osadę Łódź, orzekł, że tutaj powinna powstać siedziba fabryczna. Wielka Łódź taniego drzewa w okolicznych borach, następnie wody, które płynęły obficie w łódzkiej strugach i miały dużą siłę spędu — można było to wszystko wykorzystać dla potrzeb produkcji.

W dniu 30 stycznia 1821 r. Komisarz Rządu Spraw Wewnętrznych i Policji Królestwa Polskiego udzielił Rembelskiemu pełnomocnictw na założenie osady fabrycznej. Z tą datą rozpoczęła się regulacja Łodzi dla przystosowania do nowych zadań.

I pierwszym ośrodkiem przemysłu w Łodzi jaki powstał w tym czasie, była dzierżawa tkacka, założona wzdłuż ul. Piotrkowskiej.

Oczywiście, że proces narastania i rozwoju kapitalistycznego przemysłu w Łodzi był długi. Najpierw przyjeżdżali drobni rekrutownicy z Prus, Czech, Saksonii. Rembelski rozgłaszał za granicą przez specjalnych emisariuszy sławę nowych terenów przemysłowych. Chodziło o to, byściągnąć tkaczy i przedsiębiorców. Byli to przeważnie drobni rzemieślnicy, którzy zakładali tutaj swoje warsztaty. Dopiero 1826 r. zaczęli przybywać pierwsi więksi przedsiębiorcy.

Próby mechanizacji przemysłu włókienniczego sprawiły wiele kłopotów

rządowi Królestwa Polskiego. Najlepsze maszyny włókiennicze miały Anglię. Lecz ich wywóz za granicę był zakazany.

Mysłano także nad tym, jak wyrabiać maszyny na miejscu. Ściągnano więc mechaników zza granicy, i szukano sposobu na wynalezienie mechanicznego przedzielnika.

Pomagała nawet w tym warszawska fabryka Tomasza Evansa, która robiła żelazne części maszyn.

Z początku rzemieślnicy byli jednocześnie kupcami. Sami sprzedawali swoje wyroby tkackie. Później jednak pojawia się pośrednik-kupiec który rozprawdza towary do innych miejscowości, gdzie jest na nie większy zbyt. Od tej chwili samodzielni rzemieślnicy stają się najemnymi robotnikami kupca-kapitałisty, który dostarcza dla nich surowiec i odbiera gotowy wyrób. Rodzi się nędza drobnego rekrutownika.

Taki był początek osady fabrycznej Łodzi. Czy lata następne coś zmieniły? Posunął naprzód techniki, posuwający jednocześnie wyzysk. Tak rośnie miasto nędzą.

Wąska i płyciutka rzeka Łódka jest dziś strumykiem. Olbrzymi przemysł pożarł wodę. Trzeba mu było dostarczyć nowej z głębokich studzien. Budujący miasto myśleli przede wszystkim nad tym, by wody miał dość przemysł, a dopiero potem... nie, o ludziach nie myśleli wcale.

Do roku 1939 nie było w Łodzi ani jednego domu, któryby miał wodociąg miejski. Płytkie studnie nie zawsze dostarczały dobrej wody. — Ślad epidemii chorób.

Zmieniła się Łódź od 1945 r. Ma już nawet wodociąg miejski, które zaopatrują w dobrą wodę część miasta. Ale to jeszcze za mało. Łódzianie czekają na ten dzień, kiedy rurociągiem z Pilicy przypłynie do Łodzi dostateczna ilość wody. Nastąpi to w roku 1953.

Łódzkie tramwaje mają na niektórych bokach srebrną łódkę z wiosłami. Herb miasta, które nad wodą nie leży. I które za wodą tęskni.

Leon Jankowski

Mechanizacja procesów pracochłonnych

W związku z budową wielu kolchozowych elektrowni wodnych w górskich rejonach Kazachstanu, opracowano plan całkowitej mechanizacji procesów pracochłonnych na fermach hodowlanych Kazachskiej SRR. Na bazie energii elektrycznej zmchanizowane zostaną takie procesy, jak: transport, dostarczanie wody, pojenie i dojenie krów, przygotowanie paszy dla bydła, pasteryzacja mleka itd.

Dlaczego należy popierać rozwój spółdzielczości pomocniczej

My — to znaczy organy samorządu gospodarczego rzemiosła, przede wszystkim zarządy cechów, pracownicy administracji i rzemieślnicy — uwzględnijmy w związku ze sprawą spółdzielczości pomocniczej szczególnie jeden punkt widzenia:

Wielokrotnie już omawiane zarządzenia Min. Przem. Drob. i Rzem. nr. 34 z 9 sierpnia 1951 r., wyciągające obecną strukturę spółdzielczości pomocniczej, przewiduje m. in. zaopatrzenie rzemiosła indywidualnego przez Wydziały Przemysłu W.R.N. w surowce z puli surowców miejscowych i odpadkowych. Z zaopatrzenia tego korzysta obecnie również rzemiosło niezrzeszone w spółdzielczości pomocniczej, przy czym „wykrywanie” źródeł przydatnych rzemiosłu surowców odpadkowych należy zasadniczo do jednostek organizacyjnych rzemiosła, które zgłaszają swoje zapotrzebowania i rozdzielają następnie między branżowe rzemiosła kontyngenty, przydzielane przez Wydziały Przemysłu W.R.N.

Jest oczywiste że ani cechy (nie mające z reguły własnych biur), ani też administracja Okr. Zw. Cechów, a tym mniej jeszcze Izby Rzemieślniczych w skali wojewódzkiej — nie są w stanie zapewnić tą drogą należytego zaopatrzenia rzemiosła w surowce odpadkowe i pełnego wykorzystania rozporządzalnych zasobów tego surowca. Jednostki organizacyjne samorządu gospodarczego rzemiosła nie są bowiem z przeznaczenia swego i w myśl swych zadań statutowych powołane do prowadzenia czynności z zakresu obrotu handlowego, dla

których nie mają zresztą odpowiedniego aparatu. Zważyć przy tym trzeba, że chodził przecież o zaopatrywanie rzemiosła różnorodnych branż i specjalności, o różnorodnych potrzebach surowcowych, — że przy tym zasoby surowców odpadkowych są rozrzucone w terenie, będąc w posiadaniu rozmaitych dysponentów gospodarki społecznej, — że zatem sporządzenie należytego zapotrzebowania wymaga znacznego nakładu pracy przygotowawczej związanej z oceną i segregacją materiałów na miejscu.

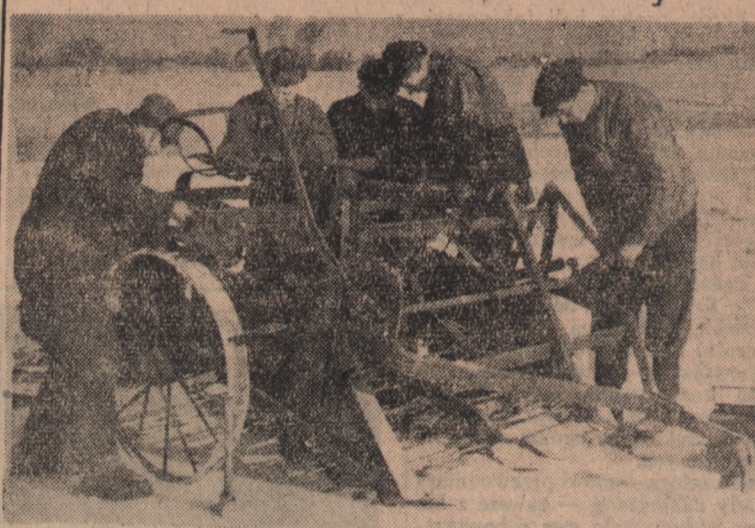
Trzeba podkreślić, że terenowe władze przemysłowe podejmują często stórkroć znaczne wysiłki dla zaopatrzenia rzemiosła, przesyłając samorządowi gospodarczemu rzemiosła wykazy stwierdzonych rezerw surowców odpadkowych celem zgłoszenia ewtl. zapotrzebowania. W praktyce jednak wykorzystywane są z reguły tylko najbliższe (miejscowe) źródła surowcowe, i to w rozmiarze potrzebnym dla zaspokojenia potrzeb lokalnej pewnego zawodu lub specjalności. Natomiast znaczna część surowców odpadkowych — tej podstawowej bazy zaopatrzeniowej rzemiosła — pozostaje nie wykorzystana pomimo niewątpliwego zapotrzebowania w innych ośrodkach.

**RZEMIEŚLNIK
WSPÓLBUDOWNICZY
POLSKI
SOCJALISTYCZNY**



**RZEMIEŚLNIK
POLSKI**

Troskliwy remont maszyn rolniczych



POM Lubin pow. Lipno (woj. bydgoskie) zajął w skali wojewódzkiej drugie miejsce za szybkość wykonania remontów zimowych, a za eksploatację nawet pierwsze miejsce w województwie. Zarządca do sprawnej pracy całej załogi pod kierunkiem st. mechanika Jana Góreckiego. Każda maszyna została dokładnie przejrzana i wyremontowana.

Na zdjęciu: kierownik warsztatu Jan Sosna z mechanikiem Fr. Grabskim, J. Tuchowskim, T. Ozimińskim i St. Dąbrowskim przy troskliwym przeglądzie kopaczki radzieckiej.

(Fot. — IKP)

Obowiązki podatników opłacających podatek zryczałtowany

W kilku artykułach, ogłoszonych ostatnio na łamach naszego pisma, omówiliśmy obszernie i szczegółowo problematykę podatku zryczałtowanego, jaki mają prawo opłacać niektóre kategorie drobnego rzemiosła. Z końcem lutego upełniony termin składania deklaracji o zaliczeniu do ryczałtu przez rzemieślników, którzy podpadają pod ryczałt starego typu. W tym okresie zostały również doręczone indywidualne decyzje organów finansowych, określające wysokość stawek podatku zryczałtowanego tym rzemieślnikom, którym w bieżącym roku po raz pierwszy zostało przyznane prawo opłacania podatku zryczałtowanego nowego typu. Wprowadzenie systemu pobierania podatków obrotowego i dochodowego od drobnych rzemieślników w formie ryczałtu w dużym stopniu uprościło i ułatwiło im wywiązywanie się wobec Państwa ze swych obowiązków podatkowych, toteż znaczna większość rzemiosła chętnie skorzystała z tej formy opłacania podatków.

W związku z powyższym na rzemieślnikach, którzy zadeklarowali zaliczenie ich do ryczałtu wzgl. którzy przyjęli decyzje organów finansowych, określające wysokość ryczałtu, ciąży w okresie roku podatkowego szereg obowiązków, których zaniedbanie i niewypełnienie może tych

podatników pozbawić prawa opłacania podatku zryczałtowanego i pociągnąć ich do opłacania podatków obrotowego i dochodowego na zasadach ogólnych. U podatników opłacających podatek zryczałtowany według starego typu, może to nastąpić w przypadkach stwierdzenia, że dane, podane w deklaracji o zaliczeniu do ryczałtu lub w zawiadomieniu o zmianie stawki ryczałtu są niezgodne ze stanem faktycznym oraz w przypadkach niezawieszenia organu finansowego o zajęciu okoliczności, uzasadniających wyłączenie z ryczałtu.

Na podatnikach, opłacających podatek zryczałtowany według nowego typu, tzn. na podstawie przyjętych przez nich decyzji organu finansowego, poza wyżej wymienionym obowiązkiem zawiadomienia organu finansowego o zajęciu okoliczności uzasadniających wyłączenie z ryczałtu (np. w przypadkach zatrudnienia więcej niż jednego członka rodziny lub więcej niż jednego pracownika najemnego — nie licząc najwyżej dwóch uczniów — albo w przypadkach zatrudnienia jednego członka rodziny łącznie z jednym pracownikiem najemnym) ciąży bezwzględny obowiązek prowadzenia ksiąg podatkowych nawet przez rzemieślników prowadzących warsztaty jednoosobowe, którzy, jak wiadomo, o obowiązku tego byli dotychczas zwolnieni. Obowiązek założeń ksiąg powstał od chwili otrzymania decyzji organu finansowego o zaliczeniu do ryczałtu. Ważną czynnością przy założeniu ksiąg nr 1 i po raz pierwszy jest natychmiastowe sporządzenie spisu rezerwantu majątku warsztatu, obejmującego towary handlowe, surowce, materiały pomocnicze, półwyroby, wyroby gotowe, produkty uboczne i odpadki, a nadto wszelkie inne składniki majątkowe zakładu, jak: maszyny, urządzenia, narzędzia, przybory, paliwo przemysłowe i w ogóle wszystko, co znajduje się w warsztacie i służy do wykonywania działalności gospodarczej niezależnie od daty nabycia, uzyskania lub wytworzenia. Spis rezerwantu powinien być sporządzony z natury w tzw. brudnopisie (którego nie należy niszczyć), a następnie wpisany do księgi podatkowej nr 1 na pierwszych stronach. Rzemieślnicy prowadzący księgę podatkową nr 2 winni ponadto spisać wszystkie będące w robocie zamówienia i wpisać je również do właściwej księgi podatkowej. Do piero po wpisaniu rezerwantu i niewykonanych zamówień można rozpocząć bieżące księgowanie. Jest rzeczą zrozumiałą samo przez się, że księgi podatkowe muszą być prowadzone prawidłowo i rzetelnie. Rzemieślnicy, opłacający podatek zryczałtowany według nowego typu, a nie prowadzący ksiąg w ogóle lub prowadzący je nierzetelnie, zostaną pozbawieni prawa opłacania podatku zryczałtowanego i pociągnięci do opłacania podatków według zasad ogólnych, przy czym wpłacone do tego czasu miesięczne kwoty podatku zryczałtowanego zostaną zaliczone na poczet podatku dochodowego. Niezależnie od tego rzemieślnikom tym grozi pociągnięcie do odpowiedzialności karnej z mocy przepisów prawa karno-skarbowego. Pozbawieni prawa opłacania podatku zryczałtowanego będą również ci rzemieślnicy, którzy nie opłacają dwóch kolejnych miesięcznych rat ryczałtu.

Podatek zryczałtowany płatny jest do dnia 7 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły bez osobnego wezwania. (PK)

MARZEC
15
SOBOTA

DZIS:
Klemensa

JUTRO:
Hilarego
Feliksa

WAZNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksofony 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynia 06. Informacja pocztowa 0516 i 03 Zamieszcowe 06 Komenda MO 3216 IKP 33-41 33-42 19-07

Toiowo
Z BYDGOSZCZY

Spią na koksie

Nie zawsze trzszą się niektórzy ludzie o los porzuczonego zwierzęcia. „To i owo” ma czułe serce i pragnie ażeby mieli je w swoich wnętrzach także inni i dlatego donosi PT Czytelnikom co następuje:

Ktoś oddał na przechowanie (prawdopodobnie dożywnie) trzy pieski rasy how-how palacowi zatrudnionemu w Ośrodku Zarówia przy ul. Gimnazjalnej. Pieski te są nie tylko pozbawione opieki ale nie oglądają światła dziennego i mają oryginalne postawienie... z koks. Nieszczęsne psiki szcękają, ażeby zainteresowano się nimi, bo naprawdę smutny jest ten ich psi los! (Zet-Pe)

Witaj wiosno!

Wiosna jest coraz bliżej, chociaż zima płata nam jeszcze złośliwe figle w marcu. sygnalizując nam przyrodzie, że wiosna jednak pierwsze objawy objawy wiosny. Ktoś przyniósł do redakcji gałązkę z pąkami. Pod Warszawą, jak informuje stołeczna prasa, pojawiły się pierwsze skowronki, które powróciły z obcych krajów.

Nie wątpimy, że jeśli skowronki i inne ptaki, które wymigrowały od nas na zimę do cieplejszych krajów, przeczytają tę wiadomość w Kurierze, zechcą powrócić do ojczyste strony, zaczynając w gniazdku i wtedy nastanie prawdziwa wiosna (Nik)

Przed nr 13

Przedmieszcza Bydgoszczy rozpoczynają się już w śródmieściu. Paradoksalność tego zdania stwierdza obserwacja ulicy Czerwonej Armii.

Przed domem noszącym feralną cyfrę 13 waleją się kury, których nie zadowalają spacerować nad Brdą, lecz odbywają paradne przechadzki po ulicy. Przyznać trzeba, że chociaż kury lecz odważne. Nie lękają się tranwajów ani samochodów. Toteż nie one szoferów, ale szoferzy ich lękają się muszą, gdyż za przejechaną kurę winni dać odszkodowanie. Ulica nie jest miejscem, po którym powinny chodzić kury. Niechaj właściciele zakomunikują to swym kurcom a my komunikujemy to właścicielom.

Nasze recenzje

Młodzi muzycy

Sala koncertowa nabita, jak o tym nawet Czerny — Stefańska w Bydgoszczy niekiedy marzy nie może. Na twarzach słuchaczy, których nie tak często się tu widuje, tęczowe uśmiechy i wyraz zaciekawienia. Aranżerowie imprezy — nauczyciele — poważni i uważni. I wreszcie na estradzie młodzi, bardzo młodzi, bo przeważnie dziecienni jeszcze wykonawcy Bachów i Chopina, nie sięgający niekiedy nóżkami pedałów lub grający na męchach skrzypiec. Dużo u wszystkich emocji i podniecenia, gorących wypięków na polkach.

Nie dziwnego! Wszak to popis, publiczny egzamin szkoły z umiejętności dydaktycznej i pedagogicznej, a młodzi — z talentów i pracy, i to egzamin wobec ogromnie słusznego trybunału kilku setek słuchaczy, ale, na szczęście wyrozumiałych, niesurowowych i skłonnych do wybaczenia jakichś tam usterek, nie docierających do rodziców, krewni, przyjaciele. koleżeńscy miary artystyka Czerny — Stefańska. Więc raz za razem zry-

Wszystkie kobiety w szeregach Obrońców Pokoju

„Wszystkie kobiety w szeregach bojowników o pokój”, pod tym hasłem odbyła się w Powszechniej Spółdzielni Spożywców akademii Dnia Kobiet, którą zorganizowała Rada Kobiet.

Na akademii za dobrą pracę zawodową i społeczną nagrodzono 27 kobiet dyplomami, nagrodami pamiątkowymi jak: kryształ, wieczne pióra, serwisy, książki itp.

W części artystycznej wystąpił zespół T-8 wystawiając 1 aktową Czeską pt. „Niedźwiedź”. Orkiestra pod batutą kol. Lexandrowicza była entuzjastycznie oklaskiwana. Solistą wieczoru był kol. Stępowski, który odśpiewał kilka piosenek.

Załoga Sp. Wyd. Prasa Demokratyczna Nowa Epoka podjęła zobowiązania

Wczoraj odbyło się zebranie załogi Sp. Wyd. „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka” oddziału w Bydgoszczy. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i z okazji Święta 1 Maja załoga zobowiązała się zaoszczędzić podczas produkcji sumę 7.380,50 zł.

Wiedza w pigułkach o wyborach

PRZEGLĄDAJĄC książki natrafiliśmy ostatnio na „Dekanat Opatowski” x. J. Wiśniewskiego, z którego gwoździ ucielesnił opis wyborów burmistrza w miasteczku Gliniany (pow. Sandomierz) z dnia 23.VI.1955 r. podajemy.

Zebrań na rynku mieszczanie... najstarszemu wiekiem, zawiązał oczy, aby chodząc po omacku, wybrał 3 kandydatów na burmistrza. Starzec wybrał 3 mieszczan; jeden był niewidomy, drugi kulawy a trzeci Michał Skorupka, który był zabójcą psa, według prawa magdeburckiego uznany był za człowieka pozbawionego czci. Tych trzech kandydatów przedstawiono dziedzicowi Krzysztofowi Bidzińskiemu, który uważał za najodpowiedniejszego na burmistrza szewca Michała Skorupkę.

Mieszczanom ta kandydatura nie odpowiadała i upierali się przy niewidomym Sroce. Zarządził tedy p. Bidziński nowe wybory w ten sposób, iż tym 3 kandydatom kazal gonić na rynku rozbrzykanego ciolka, a który ciolka uchwycił, miał zostać burmistrem. Oczywiście dwaj pierwsi kandydaci uczyli tego nie mogli, a jeno Skorupka i to po dłuższej gonitwie.

Mieszczanie jednak nie chcieli mieć za burmistrza człowieka, który zabił psa. Wówczas dziedzic wpadł zgola na barbarzyński koncept. Otoczył cały rynek ogniem, kazal do środka wpuścić gromadę psów i zabiwszy sam jednego psa, kazal każdemu z mieszczan to samo uczynić. Tym ich przekonano, że zabicie psa nie pozbawia człowieka czci, po czym Michał Skorupkę ogłosił burmistrem i odebrał od niego przysięgę.

Milion od społeczeństwa Pomorza dla Stolicy

(bis) Wojewódzki Komitet Obywatelski Budowy m. st. Warszawy prowadzi na terenie woj. bydgoskiego ożywioną działalność. Dotychczas w roku bieżącym na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy (SFBS) wpłynęło od społeczeństwa Pomorza prawie 1 milion zł (993.676 zł).

W tych dniach np. załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego z zebranych składek wpłaciła na SFBS 20.228 zł.

Premiera dla młodych widzów

NOWY TEATR BYDGOSKI

rozpocznie niebawem swoje przedstawienia

Wyobraźmy sobie jedną salę teatralną, służącą zarazem jako stolarnia, malarnia, dekoratornia i miejsce prób, a już wiemy w jakich warunkach pracuje powstający w Bydgoszczy nowy teatr — Pomorski Teatr Młodego Widza.

A jednak te trudne warunki nie przstraszyły 20-osobowego zespołu który od ośmiu tygodni prowadzi próby 3 aktowej bajki F. A. Cruika „Wyrok krasnoludka Pawia”. A przecież większość zespołu to ludzie pracujący zawodowo. Mimo to, zespół jest zdyscyplinowany i nie było wypadku, żeby próby zaczęły się z opóźnieniem. Wszyscy zdają sobie bowiem sprawę z zadań, jakie ciążyą na teatrze, wiedzą jak ważną misję kulturalną ma on do spełnienia. Nie szczędzą więc sił i czasu, aby pierwsze przedstawienie wypadło najlepiej i najkorzystniej.

Ponieważ od premiery dzieli nas kilka zaledwie dni, odwiedziliśmy zespół w czasie próby. Na widowni reżyser sztuki Henryk Olszewski i czuwający nad stroną choreograficzną Władysław Cichoracki — artyści Teatru Ziemi Pomorskiej. Znany kompozytor bydgoski Florian Dąbrowski, który napisał do bajki muzykę udziela ostatnich wskazówek orkiestrze.

Odbywa się właśnie próba kostiumowa. Na scenie wiewiórki, koniki polne, ropucha, pszczołki, zając, lis, gaska, nietoperz, jeź, wrona, kruk, bocian, no i... krasnoludek. Barwne dekoracje stwarzają piękną oprawę sceniczną.

Rozlegają się tony poloneza. Krasnoludek prosi gaskę i barwny korowód tańczący przechodzi przez scenę. Piękna bajka sławiąca trud i wysiłek pracowitych pszczołek zdobydzie sobie z pewnością serduszkami tych najmłodszych widzów.

Jak się dowiadujemy, premiera bajki odbędzie się w przyszłym tygodniu. Będzie to zarazem bilans ośmiotygodniowej pracy całego zespołu Pomorskiego Teatru Młodego Widza.



Rosną domy...

W różnych dzielnicach miasta powstają nowe domy mieszkalne i gmachy. W Osiedlu Leśnym stawia się kilkanaście nowych bloków, w których zamieszkać ludzie pracy.

W ostatnim okresie, czasu znacznie urosły mury gmachu dla Wydz. Finansowego WRN obok dworca głównego. Fakty te notujemy z całą satysfakcją, gdyż świadczą one najdobitniej o naszym pokojowym budownictwie.

Na zdjęciu widzimy jeden z oddanych ostatnio do użytku nowych budynków na rogu Dworcowej i ul. Król. Jadwigi.

Pomysł stary ale jary!

Łodzie-tratwy

z Koronowa do Smukały powinna uruchomić PTTK

Zbliża się okres wiosny i wycieczek. Jednym z najbardziej malowniczych szlaków wycieczkowych dla turystyki wodnej jest oczywiście Brda. Nie każdy wycieczkowiec posiada jednak możliwość zdobycia kajaków. Każdy jednak chciałby odbyć przejażdżkę wśród cudnych krajobrazów.

Do roku 1938 istniały specjalne tratwy-łodzie, którymi z Koronowa można było odbywać spływ do Smukały. Każda z takich tratw zabierała około 30 osób. Nie widzimy więc obecnie powodów dla których PTTK nie mogłoby się postarać o wybudowanie takich tratw i ich uruchomienie w każdą niedzielę z Koronowa do Smukały i ze Smukały do Bydgoszczy.

Sport

W NIEDZIELĘ PIERWSZE MECZE PIŁKARSKIE

Jak się dowiadujemy w nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się mistrzostwa miasta w piłce nożnej. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy.

W pierwszej grupie spotkają się Gwar dla II — SKS Zawodowiec 2 (boisko OWKS ul. Północna), OWKS II — Stal przy PZBM (boisko OWKS), Unia Łęgnowo — Spójnia koło 144 (boisko w Łęgnowie).

W grupie drugiej grać będą Kolejorz przy WNTK — Głuchoniemi Bydgoszcz (boisko OWKS) Gwardia koło nr 3 — Unia Kauczuk (boisko OWKS) Spójnia II — Włókniarz (boisko ul. Nakielska), Budowlani przy ZBM — Ogniwo (boisko Budowlanych ul. Lenartowicza).

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Pierwsze dni (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Zareczynny Korzynny Schmidt (17 i 19).
Orzeł: Bez adresu (17 i 19).
Wolność: W dni pokoju (16, 18, 20).
Gryf: Scott na Antarktydzie (17 i 19).
Bałtyk: Arinka (17 i 19).
Mir: Spisek bankrutów (19).
Rozmaitości: Opowieść o węglu. Paraliż dziecięcy. Pogotowie ratunkowe. Czy wiecie że... (godz. 16—23).
FOTOPLASTIKON
„Niemy w początkach X wieku” (godz. 9—21).
WYSTAWY
Pomorski Dom Sztuki: „Bułgaria w krajobrazie” (godz. 10—13 i 15—19).

FILMY,

które ujrzymy na porankach

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się 5 poranków filmowych. W kinie „Orzeł” o godz. 12 wyświetlany będzie film produkcji czeskiej pt. „Pocafunek na stadionie”, w kinie „Wolność” film produkcji czeskiej „Romans z kontrabasem”, o godz. 12 film produkcji radzieckiej „Zaklęta narzeczona”, w kinie „Gryf” o godz. 11 film produkcji francuskiej „Antoni i Antonina”. W kinie „Bałtyk” o godz. 10 i 12 wyświetlana będzie komedia francuska pt. „Parada nartretów”.

Dyskusja nad filmem pt.: »PIERWSZE DNI«

Jak się dowiadujemy, Okręgowy Zarząd Kin urzędują w nadchodzącą niedzielę o godz. 9.30 w kinie „Pomorzanin” zamknięty poranek dyskusyjny dla przewodników precy, nauki, racjonalizatorów, aktywu partyjnego, działaczy społecznych, artystów itd nad filmem pt. „Pierwsze Dni”.

KONCERTY

Pom. Dom Sztuki: Jutro arie z oper Czajkowskiego w wyk. artystów Opey Warszawskiej i Poznańskiej (godz. 19.30).

DYŻURY

Apteka nr 19, Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61).
Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 23-31).
Pogotowie Lek.-Dentystów od godz. 15—17 — H. Tomicka (Kopernika 3).

RADIO

8.20 Pogadanka Marii Lipińskiej — „Wychowanie w rodzinie”. 16.30 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Pieśni chóralne Stanisława Kazury, 16.45 Aud. dla młodzieży „W drużynie”, 17.15 Zoltan Kodaly — Tańce z Galantny, 17.30 Felieton St. Medelskiego „O dyskusjach naturalizmie i pomorskich prozaikach”. 18.30 Rozmowa z korespondentami terenowymi RP, 19.05 Zadko — mikrofonu, 19.20 Muzyka.

SPRAWY DNIA

Telefony

do użytku publiczności

Z łódzkiej prasy dowiedzieliśmy się niedawno, że w kioskach „Ruchu” w najruchliwszych punktach miast zostaną zainstalowane aparaty telefoniczne do użytku publiczności. Tym samym problem telefoniczny w Łodzi zostanie rozwiązany, gdyż każdy mieszkaniec będzie mógł korzystać jeśli nie z własnego telefonu to z rozmównicy „Ruchu”.

W Bydgoszczy brak dotychczas publicznych rozmównic telefonicznych. Pragnąc dotrzeć do telefonu, a nie zawsze mając pod ręką urząd pocztowy — trzeba niezręcznie długo biegać i prosić espedientkę lub kierownika sklepu, w którym jest zainstalowany aparat telefoniczny, ażeby zezwolono na przeprowadzenie pilnej rozmowy.

Wydaje nam się, że na tę bolączkę bydgoską łatwo znaleźć skuteczną radę, biorąc przykład z Łodzi. Po prostu w niektórych kioskach „Ruchu” zainstalować telefony do publicznego użytku. I mamy nadzieję, że projektem tym zainteresują się zarówno PPK „Ruch” jak też Poczta i Telefon. (kin)

JUTRO

pokaz mody

Już jutro bydgoszczanki i bydgoszczanie oglądać będą najnowsze modele sukienek i obuwia wiosenne, które zostaną zademonstrowane na urządzonym przez MHD specjalnym pokazie mody. Pokaz odbędzie się w Sali Małinowej Hotelu „Pod Orłem” i rozpocznie o godz. 16. Wstęp bezpłatny. Tę atrakcyjną imprezę umili publiczności koncert orkiestry oraz konferansjerka Henryka Markiewiczza.

Wiedza w pigułkach o wyborach

PRZEGLĄDAJĄC książki natrafiliśmy ostatnio na „Dekanat Opatowski” x. J. Wiśniewskiego, z którego gwoździ ucielesnił opis wyborów burmistrza w miasteczku Gliniany (pow. Sandomierz) z dnia 23.VI.1955 r. podajemy.

Zebrań na rynku mieszczanie... najstarszemu wiekiem, zawiązał oczy, aby chodząc po omacku, wybrał 3 kandydatów na burmistrza. Starzec wybrał 3 mieszczan; jeden był niewidomy, drugi kulawy a trzeci Michał Skorupka, który był zabójcą psa, według prawa magdeburckiego uznany był za człowieka pozbawionego czci. Tych trzech kandydatów przedstawiono dziedzicowi Krzysztofowi Bidzińskiemu, który uważał za najodpowiedniejszego na burmistrza szewca Michała Skorupkę.

Mieszczanom ta kandydatura nie odpowiadała i upierali się przy niewidomym Sroce. Zarządził tedy p. Bidziński nowe wybory w ten sposób, iż tym 3 kandydatom kazal gonić na rynku rozbrzykanego ciolka, a który ciolka uchwycił, miał zostać burmistrem. Oczywiście dwaj pierwsi kandydaci uczyli tego nie mogli, a jeno Skorupka i to po dłuższej gonitwie.

Mieszczanie jednak nie chcieli mieć za burmistrza człowieka, który zabił psa. Wówczas dziedzic wpadł zgola na barbarzyński koncept. Otoczył cały rynek ogniem, kazal do środka wpuścić gromadę psów i zabiwszy sam jednego psa, kazal każdemu z mieszczan to samo uczynić. Tym ich przekonano, że zabicie psa nie pozbawia człowieka czci, po czym Michał Skorupkę ogłosił burmistrem i odebrał od niego przysięgę.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Toruńskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókniarskich i Skórzanych w Toruniu poszukuje AUTORÓW DO OPRACOWANIA TEMATÓW: „Jak hodowcy i producenci winni dostarczać surowce, aby uzyskać za nie jak najwyższe ceny”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, ZDUNÓW oraz NIETYKALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW na dogodnych warunkach wg umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie przyjmie do pracy - Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wałcu.

PRACOWNIKA NA ETAT W DZIALE FINANSOWYM, KONTYSTĘ NA PÓŁ ETATU, CZELADNIKÓW PIEKARSKICH zatrudni Spółdzielnia Spółzyców w Inowrocławiu.

POSADY WOLNE

CZŁOWIEK do konia i lekkich prac w roli potrzebny Bydgoszcz, Bocianowo 30 m. 2. (1030g)

GOSPODIA samodzielnie potrzebna Pruszczyk Pomorski. Oferty IKP Bydgoszcz „1018” (1018)

GOSPODIA - dobre gotowanie, 3 osoby potrzebna Bydgoszcz, Stalina 61. (1021)

GOSPODIA solidna umiająca gotować potrzebna na miejską plebanię. Oferty IKP Bydgoszcz „1095”. (1095)

MAŁŻEŃSTWO lub samotny na gospodarstwo rolne do koni za dobrym wynagrodzeniem potrzebni. Oferty IKP Bydgoszcz „1074”. (1074)

PRZYCHODZĄCA pomoc dwa razy w tygodniu potrzebna. Zgłoszenia Al. 1 Maja 36/2a podwórzu prawa strona. (1086)

CZŁOPIEC do posyłek potrzebny. Plac Poznański 5 (tokarnia). (1105)

MASZYNISTKA biegnąca zaraz potrzebna. Zgłoszenia „Strażnica Ewangelicka”, Wały Jagiellońskie 14 (1151)

ROBOTNIK do ogrodnictwa potrzebny do utrzymania. Bydgoszcz, Koronowska 42. (1132g)

MŁODSZA pomoc potrzebna do 2 dzieci. Bydgoszcz, Krasieńskiego 21-6. (1133g)

KOMINIARZY - 2 czeladników lub najmniej z roczną praktyką przyjmą matychmiast, z pełnym utrzymaniem lub bez. Storożyński, Koszalin, ul. Zwycięstwa 167. (1148k)

PANIENKA młodsza uczciwa potrzebna do pomocy domowej. Dworcowa 36 m. 4. (1157)

RADIO

Sobota, 15 marca 1952 r. Program II, wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 21, 23.50, 6.50 Taneczne melodie i udowe różnych narodów.

13.30 „Jak buleczka mała do pieca wędrowała”. - 13.55 O takiej piosenko, która w każdej stronie Polski śpiewają inaczej. - 14.15 Wspomnienia robotnicze. 14.30 Pochód przyjaźni - pieśń T. Sygietyńskiego. 14.35 Audycja dla wychowawców przedszkoli - Odpowiedzi na listy. 14.40 Koncert chóru Rozgł. Poznańskiej. 15.00 Koncert Pawła Niepoczerenka - bałajka. 15.20 Przegląd prasy literackiej. 15.30 Z życia pionierów radzieckich. 18.00 Koncert rozrywkowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Przy sobocie po robocie. 21.30 Mówimy o projekcie Konstytucji. 21.45 Zespół Pieśni Tańca „Mazowsze”. 22.05 Z biegiem Wisły i Odry. 22.35 Muzyka taneczna.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 94 cm. E-III-11072

Ostatnio wypłaćliśmy z większych wygranych 20.000 i 5000 na nr. 56516 nr. 36749 19-go rozpoczyna się ciągnięcie IV/5. Najwyższy czas nabyć LOS w kolekturze ORBIS BYDGOSZCZ Pomorska 1a Zauważenia wykonujemy odwrotnie 1162

Kierownictwo Kursów Księgowości „Zakład Wiedzy Handlowej” w Inowrocławiu organizuje KURS MASZYNOPISANIA od 15. III. br. Zapisy w Technikum Handlowym 952 Inowrocław, ul. Sienkiewicza 15

RADIO „Philipsa” na prąd 220 sprzedam - Bydgoszcz, ul. Służowa 24-2 - (Czyżkówko) (1145g)

DOMEK z ogrodem - w Nakle śródmieściu sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „1153”. (1153)

MOTOCYKL BMW 350 cm sprzedam. Bydgoszcz, Sieradzka 1-3. (1147g)

WÓZEK koszykowy sprzedam. Bydgoszcz, Zaścianek 4 m 5. (1107g)

KAPELUSZE przerabiam, ceny przystępne - sprzedaż nowych. Bydgoszcz, Podgórna 23. (1110)

ŁÓŻKA żelazne sprzedam. Bydgoszcz, ul. Wincentego Pola nr 17-1. (1113)

CIĄGNIK 25 KM sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1146g)

MASZYNĘ do szycia - „Wiktorla”, dobry stan - sprzedam. - Oferty IKP Bydgoszcz „1148”. (1148g)

ŁÓŻKA, lustro, kanapę - sprzedam. Bydgoszcz, ul. Fredry 2 m. 3. (1125g)

RADIO „Sterm” nowe E-81 sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 11 m. 1 (od 16 do 18). (1126g)

MOTOCYKL „Zündapp” 200 cm na chodzie sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 93-10 (od godz. 14). (1128g)

SYPIALNIE stan dobry - korzystnie sprzedam. - Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1171)

PARCELE 1313 m² przy ul. Sokolej sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „1170”. (1170)

WÓZEK koszykowy sprzedam. Bydgoszcz, Kościuszki 11, m. 6. (1167)

ROWER męski sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 12 m. 3. (1150)

ROWER męski sprzedam. Bydgoszcz, ul. Terasy 2 m. 4. (1117g)

SZAFĘ dwudrzwiową, - stół krawiecki, fotel, stolik nocny, lampę, skrzypce - tanio sprzedam. - Bydgoszcz, Al. 1 Maja 99 m. 2. (1118g)

SAMOCHOŁ małodrożowy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1120g)

SZAFĘ 3 drzwiami używaną, umywalkę z lustrem sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 62 (w podwórzu). (1119g)

WÓZEK ręczny dwukółowy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1121g)

12 MÓRG ziemi żytnio-buraczanej koło miasta sprzedam. Zofia Dudowa - Koronowo. (1123g)

AUTKO w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Grobla 6-2. (1144g)

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 74-6. (1139)

KOZETKĘ nową składaną okazujnie sprzedam. (1156g) Bydgoszcz, Al. 1 Maja 24

PODZIĘKOWANIE Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego Ojca (1164) Stanisława Kozłowskiego a w szczególności p. Anieli Kosowskiej za zorganizowanie pogrzebu podczas mojej nieobecności. SYN

BUKOWNIK do omlotu koni, stan dobry, 2 tarcze tylne do opon 28 cali traktorowe - 35 km Lanz-Buldog - kupię. Oferty IKP „1134”. (1134g)

MIESZKANIE na Bielawkach zamienię na Bydgoszcz-Wschód lub Brdy-ujście. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1104g)

DUŻY słoneczny pokój - I piętro zamienię na dwa mniejsze pokoje z kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „1165”. (1165g)

3 POKOJE z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią centrum. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1109)

3 POKOJE z kuchnią słoneczną, wygodami, ogródkiem zamienię na 2 podobne kuchnię i piętro lub parter. Okolica Bielawki, Jary. Oferty IKP Bydgoszcz „1143”. (1143g)

STARsze małżeństwo - przyjmie panienkę z utrzymaniem przy rodzinnym. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1130g)

PRACY POSZUKUJĄ CIEŚLA podwórzowy poszukuje pracy - z mieszkaniem (pracujące małżeństwo). Oferty „IKP” Inowrocław 9374. (9374)

ZEGARMISTRZ poszukuje pracy od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz „1079”. (1079)

OCZKA maszynowo podnosząca na poczekaniu. Bydgoszcz, Podgórna 23. (1111)

SKRADZIONO portfel z dokumentami, kartą meldunkową - na nazwisko Lucja i Otton Wirbath. (1127g)

OBEŁGE rzucaną na Zygmunta Syrokwasza odwołuję. Irena Syrokwasz - zam. Bydgoszcz. (1131g)

SKRADZIONO kartę meldunkową nr F-IV-29435 na nazwisko Gmiński Franciszek Bydgoszcz. (1116g)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, prawo jazdy, legitymację służbową klubową związku zawodowego, kartę meldunkową - Brunon Kuziemski, ul. Zduny 8-1. (1161)

ZGUBIONO kartę rejestru cyjną wydaną w Siedlisku na nazwisko Edward Gała - Siedlisko. (1115g)

ZGUBIONO bilet bezpłatny nr 3423 PKP. Paulina Boczekaja - Bydgoszcz. (1140g)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, prawo jazdy, legitymację służbową klubową związku zawodowego, kartę meldunkową - Brunon Kuziemski, ul. Zduny 8-1. (1161)

2 POKOJE z kuchnią oddzielnie i pokój z 3-1/2 z kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „1055”. (1055)

2 POKOJE kuchnią ogrodem i p. słoneczne wygodami możliwość chowu inwentarza blisko Zbożowego Rynku zamienię na 2 pokoje kuchnią i p. Oferty IKP Bydgoszcz „1037”. (1037)

POKÓJ kuchnią zamienię na 2 pokoje kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1101)

SŁONECZNY 1 pokój kuchnią zamienię na dwa pokoje kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1062)

POKÓJ z kuchnią ul. Pomorska zamienię na podobne w okolicy Kujawskiej. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1154g)

1 wgl. 2 lub 3 POKOJE z kuchnią, łazienką w Nakle zamienię na mieszkanie w Bydgoszcz. Zwrócić za remont. Ofert. IKP Bydgoszcz „1152”. (1152g)

MŁOTKI kompletne pianinowe lub mechanizm - kupię. Strojenie fortepianów. Oferty „1152”. (1152g)

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mojego nigdy niezapomnianego meża, najdroższego ojca śp. Maksymiliana Dropiewskiego a w szczególności za szczere i szlachetne serca kolegów oraz wyrazy współczucia, sąsiadom i wszystkim znajomym składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. W głębokim smutku pograżona RODZINA

Dnia 13 marca 1952 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp. Stanisław w Gołębiewski przeżywszy lat 80. Mistrz szewski i były członek komisji egzaminacyjnej Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godzinie 14.45 z kaplicy Szpitala Powiatowego w Inowrocławiu. (9377) O czym zawiadamia stróżka RODZINA

Dnia 14 marca 1952 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babka i prababka śp. Teodozja Lorkowa z Ciesielskich, w 87 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza Św. Józefa. Msza św. dnia 17 bm. o godz. 7 rano. O czym zawiadamia w smutku pograżona RODZINA (9380)

Dnia 13 marca 1952 r. zmarła nagle opatrzona Sakramentami św. moja najukochańska żona i najdroższa mamusia śp. Helena Angel przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Bielawkach. O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pograżeni MAŻ z CÓRKĄ Bydgoszcz, w marcu 1952 r. (1166g)

W dniu 13 marca 1952 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. w 63 roku życia a 38 Kapiąstwa ś.p. ks. Gracjan Tretkowski Kanonik Honorowy Kapituły Chełmyńskiej, proboszcz parafii Chełmyńskiej, były profesor Collegium Marianum. Eksportacja zwłok z plebanii w niedzielę 16 marca 1952 r. o godzinie 17. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 marca o godzinie 10. W imieniu księży Dekanatu Chełmyńskiego 1121k) Ks. Dziekan JÓZEF CZITA

Dnia 15 marca br. zasnął w Panu przeżywszy lat 62 śp. ks. kan. Gracjan Tretkowski proboszcz w Chełmży, żarliwy kapłan i patriota Eksportacja zwłok w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 17. Pogrzeb w Chełmży dnia 17 bm. o godzinie 10-tej Prezydium Komisji Księży Okręgu Bydgoskiego

ks. Gracjan Tretkowski Kanonik Honorowy, Proboszcz parafii Chełmyńskiej, były profesor Collegium Marianum, ur. 31 stycznia 1890 r. - 38 lat Kapiąstwa, zmarł po krótkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w dniu 13 marca 1952 r. w Chełmży. Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godzinie 17, z domu żałoby. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm., o godzinie 10 rano z kościoła Św. Mikołaja w Chełmży. (nr 5199) Zawiadamia w smutku pograżona RODZINA

ks. Gracjan Tretkowski Kanonik Honorowy, Proboszcz parafii Chełmyńskiej, były profesor Collegium Marianum, ur. 31 stycznia 1890 r. - 38 lat Kapiąstwa, zmarł po krótkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. w dniu 13 marca 1952 r. w Chełmży. Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godzinie 17, z domu żałoby. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm., o godzinie 10 rano z kościoła Św. Mikołaja w Chełmży. (nr 5199) Zawiadamia w smutku pograżona RODZINA

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50 nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej.